

# 10 tys. plus dla emerytów. Morawiecki zabiera głos.

Wicepremier Mateusz Morawiecki zabrał głos w sprawie doniesień dotyczących planów wprowadzenia tzw. programu 10 000 plus dla emerytów. Podkreśla, że „Ministerstwo Rozwoju, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Ministerstwo Finansów analizują bardzo wiele różnych wariantów i żadne decyzje, żadne projekty jeszcze nie powstały”.

W Programie Pierwszym Polskiego Radia wicepremier podkreślił, by poczekać do momentu, „aż będą jakieś konkretne propozycje na stole”.

Z kolei na pytanie odnośnie publikacji mówiących o zachętach do nieprzechodzenia na emeryturę, odpowiedział tylko, że „w gazetach pojawia się bardzo dużo różnych rzeczy”.

W poniedziałek w „Pulsie Biznesu” pojawiła się następująca informacja: „10 000 plus. Takim bonusem, wypłacanym po dwóch latach od osiągnięcia wieku emerytalnego, rząd chce zachęcić do pozostania na rynku pracy”. Z kolei „Dziennik Gazeta Prawna” dodał, iż bonus ten został wyliczony „jako połowa wszystkich danin (podatku dochodowego, składek na ubezpieczenie zdrowotne, chorobowe i rentowe – z wyłączeniem składki emerytalnej), jakie w ciągu dodatkowych lat pracy odprowadziłby ktoś zarabiający medianę pensji w gospodarce”.

I tak po przepracowaniu dodatkowo minimum dwóch lat, osoba otrzymałaby premię w wysokości ok. 10 tys. zł. A jeśli osoba chciałaby pracować jeszcze dłużej, to jego premia by rosła z każdym rokiem. I tak, za przepracowanie trzech lat powyżej wieku emerytalnego premia wynosiłaby 15 tys. zł, a za cztery lata – 20 tys. zł.

Podczas wtorkowej konferencji prasowej w kwestii programu 10 000+ głos zabrała również premier Beata Szydło.

Podkreśliła, że „rząd zastanawia się w tej chwili nad możliwymi wariantami, cały czas dyskutujemy”. Dodała także, że jest przygotowany „raport Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, który wywołuje dyskusje, ponieważ jest tam dużo uwag i wniosków”.

Z kolei Ministerstwo Rozwoju zapytane przez PAP o tzw. program 10 tys. plus odpowiedziało, że „dłuższe pozostawanie na rynku pracy jest pozytywne dla przyszłego emeryta, gdyż oznacza wyższą kwotę świadczenia. Dlatego istotna jest edukacja w tym zakresie i rozważane są ewentualne zachęty. Na tę chwilę nie ma jednak decyzji, co do konkretnej propozycji”.

Natomiast Elżbieta Rafalska, minister rodziny, pracy i polityki społecznej, poinformowała, że jej ministerstwo obecnie nie uczestniczy w opracowaniu pomysłu 10 tys. plus. A z kolei Henryk Kowalczyk, Szef Stałego Komitetu Rady Ministrów, powiedział, że „nie jest to pomysł rządu”. Jak wyjaśnił: „Pomysły są bardzo różne, pomysł rządu pojawia się wtedy, kiedy jest już konkretny projekt legislacyjny, staje na Komitecie Stałym...”.

Źródło: [biznes.onet.pl](http://biznes.onet.pl)